

Modlitwa franciszkańska o pokój na całej ziemi

Miłosierny Boże jednoczący nas w Ciele Chrystusa:

wzywasz nas do otwarcia ramion dla potrzebujących
— sierot, wdów, uchodźców, pracowników —
— cierpiących, udręczonych, wysiedlonych, głodujących —
jako Twoja obecność pośród nas.

Prosimy ze św. Franciszkiem, który głosił pokój i pokutę:
„Pokój temu domowi” na całej ziemi.

W Teheranie młody sierota chowa się wśród gruzów po bombardowaniu,
ściskając wyblakłe zdjęcie utraconych rodziców,
szepcząc w poszukiwaniu schronienia.
To, co czuje jeden, czujemy wszyscy.

W Gazie wdowa przeczesuje popiół w poszukiwaniu zabawek swoich dzieci,
płacząc nad swoimi dziećmi pogrzebanymi pod zawalonymi murami,
z oczami zapadniętymi w niekończącą się noc.
To, co czuje jeden, czujemy wszyscy.

W Syrii matka, będąca uchodźczynią, siedzi na przeciekającej łodzi,
tuląc swoje gorączkujące niemowlę, uciekając przed bombami beczkowymi,
z piersią wyschniętą z głodu i strachu.
To, co czuje jeden, czujemy wszyscy.

Na Kubie starszy robotnik jest pozbawiony dziennej pensji
w obliczu kryzysu gospodarczego,
ma popękane dłonie, zgarbioną sylwetkę,
ale nadal stoi na nogach, zbierając odpady dla swojej rodziny.
To, co czuje jeden, czujemy wszyscy.

W Minneapolis pogrążony w żałobie ojciec klęczy przy pamiątkowym krzyżu
z sercem złamanym przemocą na tle rasowym,
błagając o sprawiedliwość na ulicach ogarniętych zamieszkami.
To, co czuje jeden, czujemy wszyscy.

W Kijowie żołnierz skrywa się pod ostrzałem rakietowym w lodowatym okopie,
dręczony rozłąką z rodziną, zastanawiając się nad kosztami obrony.
To, co czuje jeden, czujemy wszyscy.

W Myanmarze mieszkaniec wysiedlonej wioski
ucieka przed najazdami junty wojskowej przez dżunglę,
z pęcherzami na stopach, przytłoczony represjami, pragnąc nadejścia świtu wolności.
To, co czuje jeden, czujemy wszyscy.

W Sudanie dziecko dotknięte głodem, z opuchniętym brzuchem,
cierpi w obozie dla uchodźców,
zbyt słabe, by płakać, z wyciągniętymi rękami, by otrzymać wstrzymaną pomoc.
To, co czuje jeden, czujemy wszyscy.

Miłosierny Boże:

przemień naszą wspólną krew – płynącą nie w konflikcie, ale w miłosierdziu –
w skrucę i sprawiedliwość.

Obdarz przywódców odwagą niezbędną do dialogu, obdarz ludzi łaską solidarności,
a wszystkie serca darem nawrócenia.

Poprzez troskę Kościoła o bezbronných ulecz rany i zbuduj pokój.

hryste, który jesteś naszym Pokojem:

zwieńcz tę komunie swoim królestwem.

To, co czuje jeden, czujemy wszyscy – uczyni nas zwiastunami miłosierdzia i pokoju. Amen.

